

# Słowacja: w weekend rozpocznie się powszechne testowanie



Premier Słowacji Igor Matovicz poinformował w poniedziałek, że w najbliższy weekend rozpocznie się pierwsza runda powszechnych testów na nosicielstwo Sars-CoV-2. Taką decyzję podjął centralny sztab kryzysowy po testach przeprowadzonych w czterech powiatach Słowacji.

Matovicz powiedział, że w piątek, sobotę i w niedzielę w najbardziej dotkniętych koronawirusem trzech powiatach na Orawie – Dolnym Kubinie, Namiestowie, Twardoszynie oraz w Bardejowie w północno-wschodniej Słowacji przetestowano 140 945 osób, z których pozytywny wynik testów miało 5594 osób. To prawie cztery procent spośród testowanych. „To nasza droga z piekła” – uznał premier i powiedział, że rezultat i przebieg pierwszych dni testów są wspaniałe.

Zdaniem premiera operacja, którą zaplanowało i zrealizowało wojsko przy pomocy ochotników, a także strażaków, policjantów i urzędników samorządowych oraz państwowych oznacza wielki sukces. Ujawnił, że podczas poniedziałkowego posiedzenia centralnego sztabu kryzysowego rozważano alternatywę: albo powszechne testy na terenie całej Słowacji, albo pełny i głęboki lockdown.

Wybrano testy, które pozwalają wskazać osoby zakażone, spośród tych, którzy nie mają widocznych objawów choroby. Decyzję o

skróceniu planowanego czasu z trzech do dwóch dni podjęto wyciągając wnioski z problemów organizacyjnych dotychczasowej fazy testów – powiedział minister obrony Jaroslav Nad.

Osoby z wynikami pozytywnymi, a także mieszkające z nimi członkowie ich rodzin, muszą przez 10 dni pozostać w kwarantannie. Dotyczy to także osób, które w miniony piątek, sobotę i niedzielę nie uczestniczyły w testach, a mieszkają na Orawie lub Bardejowie.

Ponieważ na Słowacji od soboty obowiązuje z pewnymi wyjątkami zakaz wychodzenia z domów, osoby z negatywnym testem nie będą zobowiązane do jego przestrzegania. Premier zwrócił uwagę, że osoby, które mając pozytywny wynik badań, poddawały się testom w innych miejscach z nadzieją na inny rezultat, mogą zostać ukarane mandatem w wysokości 1650 euro. Możliwe jest także skierowanie sprawy do sądu w związku ze stworzeniem zagrożenia dla zdrowia publicznego.

Źródło: PAP

---

**Lekarz o nowych obostrzeniach: Restrykcje powinny pomóc, ale nie rozumiem niektórych idei**



Nowe restrykcje powinny pomóc w zahamowaniu rozprzestrzeniania się koronawirusa, pod warunkiem że wszyscy będą się do nich stosować, ale nie rozumiem niektórych idei – przyznała w rozmowie z PAP dr Lidia Stopyra, specjalista ds. chorób zakaźnych i pediatra.

Zgodnie z nowymi wytycznymi rządu od poniedziałku do szkół pójdą tylko najmłodsze dzieci, do klas trzecich. Dzieci od czwartej klasy przejdą na tryb nauczania zdalnego; uczniów szkół średnich taki tryb obowiązuje już od tygodnia (od 19 października). Od tego poniedziałku (26 października) dzieci i młodzież w godz. od 8 do 16 nie będą mogły przemieszczać się bez opieki dorosłego. Zasada ta nie obowiązuje: kiedy dziecko idzie do szkoły lub wraca z niej do domu, a także w weekendy i dni wolne od nauki.

„Nie do końca rozumiem niektórych idei” – przyznała dr Lidia Stopyra, ordynator Oddziału Chorób Infekcyjnych i Pediatrii w Szpitalu im. Stefana Żeromskiego w Krakowie.

Jej zdaniem do szkół nie powinny chodzić nie tylko dzieci od czwartej klasy, ale i te młodsze. „Rozumiem, że trudno zorganizować zdalne zajęcia dla najmłodszych dzieci, ale jeśli restrykcje mają być skuteczne, to nie mogą być połowicze. Dla młodszych dzieci przestrzeganie obostrzeń, noszenie maseczek, zachowywanie dystansu społecznego jest trudniejsze niż dla starszych. One wciąż będą się zarażać” – powiedziała lekarz, dodając, że w szkołach i przedszkolach jest wiele ognisk zakażenia.

Według niej dziwić może też nieco zapis o przemieszczaniu się dzieci poniżej 16. roku życia bez opieki dorosłego. „Taki

zapis nasili gromadzenie się młodzieży po godz. 16, czyli po szkole. A przed 16 godz. raczej mało młodych ludzi wychodzi, ponieważ będą się uczyć zdalnie, z drugiej strony zapis uniemożliwi im np. zrobienie zakupów, pomoc starszej osobie – przecież są różne sytuacje rodzinne. Wprowadzając restrykcje, nie unikniemy pewnych uciążliwości, ale nie może być tak, że uciążliwości przewyższają korzyści” – mówiła specjalista chorób zakaźnych.

Równocześnie dr Stopyra podkreśliła, że w sytuacji znacznego wzrostu liczby zakażeń i braku personelu medycznego potrzebne są radykalne obostrzenia. „Radykalne środki będą skuteczne tylko wtedy, jeśli wszyscy, solidarnie zastosują się do nich” – zaznaczyła.

**Autor:** Beata Kołodziej, PAP.

---

## Kolejnych 25 obywateli uznano za zmarłych z powodu szczepionki przeciw grypie w Korei



Rząd Korei Południowej [oferuje](#) obecnie [bezpłatne szczepionki przeciw grypie 19 milionom ludzi w całym kraju](#). Koreańskie Stowarzyszenie Medyczne wywnioskowało, że szczepionka przeciw

grypie może potencjalnie zrównoważyć powikłania wywołane przez COVID-19, obiecując, że ludzie będą zdrowi i nie będą przebywać w szpitalu. Ta sama teoria (że szczepionka przeciw grypie powstrzyma COVID-19) została [rozpowszechniona przez New York Times](#) w marcu 2020 roku.

Teraz szef Koreańskiego Stowarzyszenia Medycznego próbuje powstrzymać akcję szczepień przeciwko grypie, ponieważ dwudziestu pięciu obywateli zostało uznanych za zmarłych po przyjęciu szczepionki. Ofiary pochodziły ze wszystkich grup wiekowych, wśród nich był 17-letni chłopiec i mężczyzna po siedemdziesiątce. Ponieważ twórcy szczepionek cieszą się prawnym immunitetem, rytuał składania ofiar z ludzi będzie kontynuowany, a wszelkie problemy zostaną zamiecione pod dywan i uznane za „konieczne” dla większego dobra.

## **Akcja szczepień powraca pomimo dwudziestu pięciu zgonów i trzystu pięćdziesięciu ostrych powikłań**

Ta sama akcja szczepień została wcześniej zawieszona na trzy tygodnie, po tym, jak południowokoreańscy urzędnicy ds. Zdrowia odkryli, że pięć milionów dawek było transportowanych bez odpowiedniego chłodzenia. Ta ogromna ilość niewłaściwie przechowywanych szczepionek stanowi zagrożenie dla niezliczonych obywateli. Ostatecznie kampania szczepień została wznowiona 13 października. W ciągu zaledwie jednego tygodnia szczepionka pochłonęła życie dwóch tuzinów osób.

Choi Dae-zip, prezes Koreańskiego Stowarzyszenia Medycznego zażądał wstrzymania kampanii szczepień przeciwko grypie, ale koreańskie władze zdrowotne (i inni ślepi wyznawcy „nauki” o szczepionkach) próbują twierdzić, że zgony prawdopodobnie nie były związane ze szczepionką. „Liczba zgonów wzrosła, ale nasz zespół widzi niewielkie prawdopodobieństwo, że zgony były wynikiem szczepionki” – powiedział Jeong Eun-kyeong, dyrektor Koreańskiej Agencji Kontroli i Zapobiegania Chorobom.

Minister zdrowia Park Neung-hoo powiedział Parlamentowi, że

program szczepień będzie kontynuowany pomimo zgonów i obaw o bezpieczeństwo publiczne. Po wznowieniu programu, co najmniej trzysta pięćdziesiąt kolejnych osób pojawiło się z ostrymi reakcjami na zaszczepienie.

## **Szczepionka przeciw grypie prowadzi do urazów wywołanych szczepionką, hospitalizacji, śmierci i większej podatności na koronawirusy**

W badaniu z 2015 r. Zbadano zgony zgłoszone do systemu zgłaszania zdarzeń niepożądanych szczepionek (VAERS) w Stanach Zjednoczonych w latach 1997–2013. Naukowcy zbadali przyczynę zgonu i stwierdzili, że 51,4% wszystkich [zgonów dorosłych wywołanych szczepieniami było spowodowanych inaktywowaną szczepionką przeciw grypie](#). Szczepionka przeciw grypie pozostaje najbardziej nieskuteczną szczepionką na rynku, z największą liczbą zdarzeń niepożądanych zgłaszanych VAERS.

W przypadku dzieci rokowanie jest równie ponure. [Badanie opublikowane w Thoracic Society](#), wykazuje, że dzieci szczepione inaktywowaną szczepionką przeciw grypie są trzy razy częściej hospitalizowane na choroby grypopodobne niż ich niezaszczepieni rówieśnicy. Wyniki te były szczególnie prawdziwe w przypadku dzieci z astmą.

Badanie Departamentu Obrony, opublikowane w 2020 roku, [dotyczyło zjawiska zwanego ingerencją wirusa](#) wśród personelu wojskowego. Naukowcy odkryli, że szczepienie przeciwko grypie może zwiększyć ryzyko, że biorca szczepionki ulegnie pewnym wirusom układu oddechowego, a mianowicie koronawirusom i metapneumowirusom. Kiedy naukowcy zbadali w szczególności częstość występowania wirusów innych niż grypy, prawdopodobieństwo wystąpienia zarówno koronawirusa, jak i ludzkiego metapneumowirusa u zaszczepionych osób było znacznie wyższe w porównaniu z osobami nieszczepionymi. Wyniki te zostały potwierdzone w badaniu zatytułowanym [Zwiększone ryzyko zakażeń wirusami układu oddechowego innych niż grypa związane z otrzymaniem inaktywowanej szczepionki przeciw](#)

[grypie.](#) Badanie potwierdziło, że dzieci zaszczepione inaktywowaną szczepionką przeciw grypie były o 440% bardziej narażone na zakażenie wirusami układu oddechowego innymi niż grypa, takimi jak koronawirusy.

Jeśli powstrzymanie rozprzestrzeniania się wirusa z Wuhan (COVID-19) jest tak ważne, a rządy zamykają ludziom firmy i ograniczają ich środki do życia, to dlaczego nie jest badane bardziej szczegółowo zakażenie koronawirusem wywołane szczepionką przeciw grypie? Czy boimy się dowiedzieć, że nowe wybuchy chorób zakaźnych są strategicznie tworzone i przyspieszane poprzez supresję odporności i toksyczną naukę o szczepieniach?

Kiedy Korea Południowa i inne narody kontynuują kampanie masowych szczepień, ignorują fakt, że ten wolny od odpowiedzialności produkt zaostrza tzw. pandemię, zwiększa liczbę hospitalizacji dzieci i powoduje niepotrzebne zgony w każdym wieku. Gdyby choć odrobina energii i funduszy przeznaczonych na kampanie szczepień została wykorzystana na wdrożenie strategii, które faktycznie wzmacniają ludzki układ odpornościowy, to wszystkie te wirusy układu oddechowego byłyby tymi w odwrocie.

### **Źródła:**

[RT.com](#)

[NaturalNews.com](#)

[ScienceDaily.com](#)

[NCBI.NLM.NIH.gov](#)

[NCBI.NLM.NIH.gov](#)

[ResearchGate.net](#)

---

# Vaxart objęty dochodzeniem federalnym za rzekome kłamstwa na temat udziału w operacji Warp Speed



Kalifornijska firma biotechnologiczna stoi [w obliczu federalnego śledztwa](#) po tym, jak rzekomo fałszywie przedstawiła swoje zaangażowanie w program Operacji Warp Speed administracji Trumpa w celu opracowania szczepionek i leczenia koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Vaxart wskazał w skardze Komisji Papierów Wartościowych i Giełd (SEC) z 14 października, że w lipcu doręczono im wezwanie do sądu okręgowego. Śledztwo prowadzą zarówno SEC, jak i prokuratorzy federalni.

Chodzi o komunikat prasowy Vaxart z czerwca, w którym stwierdzono, że firma została „wybrana do operacji Warp Speed przez rząd Stanów Zjednoczonych”. Wiadomość ta spowodowała, że ceny akcji firmy wzrosły z około 3 USD za akcję aż do 17 USD za akcję.

Grupa funduszy hedgingowych Armistice Capital, która częściowo kontrolowała Vaxart, sprzedała swoje akcje po podwyżce, co przyniosło zyski w wysokości ponad 200 milionów dolarów, zgodnie z dokumentami SEC.

Było to możliwe dzięki poprawkom, które Vaxart wprowadził do swoich umów gwarancyjnych zaledwie kilka tygodni wcześniej, umożliwiając Armistice sprzedaż prawie wszystkich swoich zapasów, gdy cena osiągnęła szczyt.

Około miesiąca później Departament Zdrowia i Opieki Społecznej (HHS), który nadzoruje Operację Warp Speed, powiedział *The New York Times*, że w rzeczywistości nie zawarł żadnego rodzaju umowy finansowej ani negocjacji z Vaxart. Mimo nacisków nie można było uzyskać komentarza do Armistice.

Według HHS, Vaxart nigdy nie został wybrany przez Operację Warp Speed, aby otrzymać jakiegokolwiek fundusze na badania i miał jedynie ograniczone udział. Jak twierdzi HHS, szczepionka Vaxart, która w rzeczywistości jest tabletką doustną, miała jedynie minimalny udział we wstępnych badaniach.

## **Vaxart idzie w zaparte i twierdzi, że zostało wybrane przez Operację Warp Speed**

W odpowiedzi na pytanie *CNN Business*, które zwróciło się do Vaxart o komentarz, „kwestionowane badania firmy dotyczące naczelných innych niż ludzie zostało zorganizowane przez Operation Warp Speed, jak stwierdzono w komunikacie prasowym firmy z 26 czerwca 2020 r.”.

„Oświadczenia zawarte w tym komunikacie prasowym są dokładne, a wszelkie zarzuty przeciwne są bezpodstawne” – dodała firma, wyjaśniając, że „dobrowolnie dostarczyła dokumenty wymagane przez SEC i współpracuje przy tym nieformalnym dochodzeniu”.

Szefowie firmy Vaxart stali się obrzydliwie bogaci dzięki pozornie zwodniczemu oświadczeniu firmy, które sugeruje, że Vaxart nadal odgrywa rolę w Operacji Warp Speed.

Akcjonariusze Vaxart najwyraźniej wielokrotnie pozywali firmę, twierdząc, że zostali wprowadzeni w błąd przez fałszywe informacje dotyczące Operacji Warp Speed. Oskarżyli również zarząd Vaxart o zawyżanie cen akcji firmy w celu nielegalnego

zysku.

W swoim zgłoszeniu do SEC, Vaxart odniósł się do tych pozwów, wskazując, że jest w trakcie próby doprowadzenia do oddalenia dwóch z nich, podczas gdy inny pozew zbiorowy jest nadal w toku.

Również 14 października firma Vaxart ogłosiła, że doustne dawki szczepionki w tabletkach przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19) przypuszczalnie dają pozytywne wyniki. Mimo to cena akcji firmy spadła tego dnia o 3,5 procent do zaledwie 6 dolarów.

Vaxart [nadal planuje](#) przejść testy kliniczne na ludziach, pomimo federalnego dochodzenia. Próby te rozpoczęły się zaledwie dzień przed oświadczeniem firmy o ujawnieniu informacji.

Według doniesień firma zamierza do początku listopada zaangażować 48 zdrowych wolontariuszy w wieku 18-54 lat. Uczestnicy otrzymają małą lub wysoką dawkę szczepionki, znanej jako VXA-CoV2-1, zarówno w pierwszym, jak i 29 dniu badania.

„Jesteśmy bardzo zadowoleni, że jesteśmy jedną z nielicznych firm wybranych przez Operację Warp Speed, i że testowana przez nas szczepionka jest jedyną podawaną doustnie” – powiedział dyrektor generalny firmy Andrei Floroiu przed wiadomościami o federalnej sondzie.

### **Źródła:**

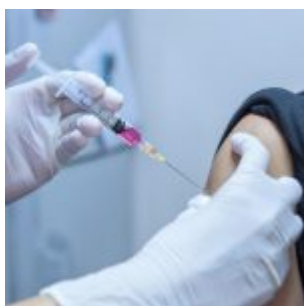
[CNN.com](#)

[NaturalNews.com](#)

[Bizjournals.com](#)

---

# Szczepionka przeciw grypie zabiła dziewięć osób w Korei Południowej – a sezon dopiero się zaczyna



Zagrożenie grypą sezonową w połączeniu z obawami przed koronawirusem z Wuhan (Covid-19) prowadzi wielu do pośpiechu, aby zaszczepić się przeciw grypie, wierząc, że szczepionki zapewniają niezawodną ochronę. Ale ludzie [już umierają](#) z powodu szczepionek, w tym dziewięć osób w Korei Południowej, które zmarły zaledwie w zeszłym tygodniu.

Według doniesień pięć osób w Korei Południowej zmarło tylko 21 października po zaszczepieniu, co budzi obawy o bezpieczeństwo tych zastrzyków, które zdaniem wielu ekspertów w dziedzinie zdrowia mają kluczowe znaczenie podczas tak zwanej „pandemii”.

Podczas gdy dochodzenie jest w toku, rząd koreański jasno dał do zrozumienia, że [nie](#) planuje zawieszenia programu szczepień przeciw grypie, chyba że sekcje zwłok ujawnią silny związek między szczepieniami a zgłoszonymi zgonami.

*„Przeanalizowaliśmy, czy należy kontynuować szczepienie, czy lepiej zawiesić i poczekać na wyniki” – powiedział przedstawiciel służby zdrowia Kim Joong-gon podczas briefingu dla mediów.*

*„Doszliśmy do wniosku, że zgony nie miały bezpośredniego związku ze szczepieniami, biorąc pod uwagę ograniczone dane, które obecnie posiadamy i bez szczegółowych raportów z sekcji zwłok” – dodał.*

Ponieważ pięć z sześciu ofiar, którym Joong-gon i jego zespół się przyjrzeni, miało rzekomo podstawowe schorzenia, wyciągnięto wniosek, że szczepionki przeciw grypie, które otrzymali, nie są winne.

*„Utrudnia nam to jednoznaczne stwierdzenie faktu” – dodał Kim Gang-lip, koreański wiceminister zdrowia.*

Mimo że podstawowe schorzenia nie są brane pod uwagę wśród osób, które umierają w wyniku pozytywnego wyniku testu na koronawirusa z Wuhan (Covid-19), są one brane pod uwagę w przypadku szczepień przeciw grypie, aby nie sprawiać wrażenia, że szczepionki są złe.

## **Korea Południowa nadal naciska na zaszczepienie 20 procent więcej osób niż w zeszłym roku z powodu Covid-19**

Mimo że ludzie umierają z powodu szczepień przeciw grypie, Korea Południowa nadal planuje postęp z ambitnym planem zaszczepienia nimi 20 procent więcej osób w porównaniu z rokiem ubiegłym, a wszystko to z powodu koronawirusa z Wuhan (Covid-19).

Zgodnie z narracją ryzyko zarażenia się koronawirusem z Wuhan (Covid-19) jest zbyt wysokie, aby nie dać się zaszczepić, chociaż nie udowodniono, że szczepionki przeciw grypie zapewniają jakąkolwiek ochronę przed nowym wirusem.

Około 19 milionów osób, które miały otrzymać „darmowe” szczepionki przeciw grypie, musiało jednak poczekać chwilę dłużej, ponieważ stwierdzono, że około pięciu milionów dawek szczepionki, które miały być schłodzone, zostało

przetransportowanych w temperaturze pokojowej, co spowodowało, że stały się bezużyteczne.

Korporacje zajmujące się szczepionkami stojące za szczepionkami przeciw grypie, które doprowadziły do 11 śmierci, nie wydały jeszcze żadnego oświadczenia na temat incydentów, chociaż jeden z nich wskazał, że będzie postępować zgodnie z radą rządu, aby kontynuować ich podawanie bez względu na to, ile osób umrze.

Z 8,3 miliona osób, które zostały już zaszczepione „darmowymi” szczepionkami przeciw grypie, zgłoszono dotychczas co najmniej 350 poważnych działań niepożądanych. Należą do nich gorączka, biegunka i alergie.

Podobnie jak, w Polsce, obawy o bezpieczeństwo nadchodzących szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19) skłoniły wielu Koreańczyków z południa do wskazania, że 1 planują zrezygnować z wstrzyknięcia.

Według niedawnego sondażu około 62 procent respondentów mieszkających w prowincji Gyeonggi niedaleko Seulu wskazało, że nie planuje szczepień przeciwko koronawirusowi z Wuhan (Covid-19), nawet jeśli rząd ich do tego nakłania.

*„Nie będziesz w stanie kupować ani sprzedawać bez tej szczepionki zmieniającej DNA, która będzie na końcu dostarczana z plastrem z mikroigłami na prawej ręce i na czole” – napisał jeden z komentatorów Strange Sounds.*

**Źródła:**

[StrangeSounds.org](https://strangesounds.org)

[NaturalNews.com](https://naturalnews.com)

---

# Szef WHO o pandemii: świat znalazł się w krytycznym punkcie



Świat znalazł się obecnie w krytycznym punkcie pandemii koronawirusa – ostrzegł w piątek wieczorem szef Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Tedros Adhanom Ghebreyesus.

„Jesteśmy w krytycznym momencie pandemii Covid-19, szczególnie na półkuli północnej” – podkreślił na konferencji prasowej dyrektor generalny WHO. Dodał, że „najbliższe miesiące będą bardzo trudne, a niektóre kraje znalazły się na niebezpiecznym torze”.

„Wzywamy przywódców do podjęcia natychmiastowych działań, aby zapobiec dalszym niepotrzebnym zgonom, załamaniu się podstawowego systemu opieki zdrowotnej i ponownemu zamknięciu szkół” – stwierdził Tedros Adhanom Ghebreyesus.

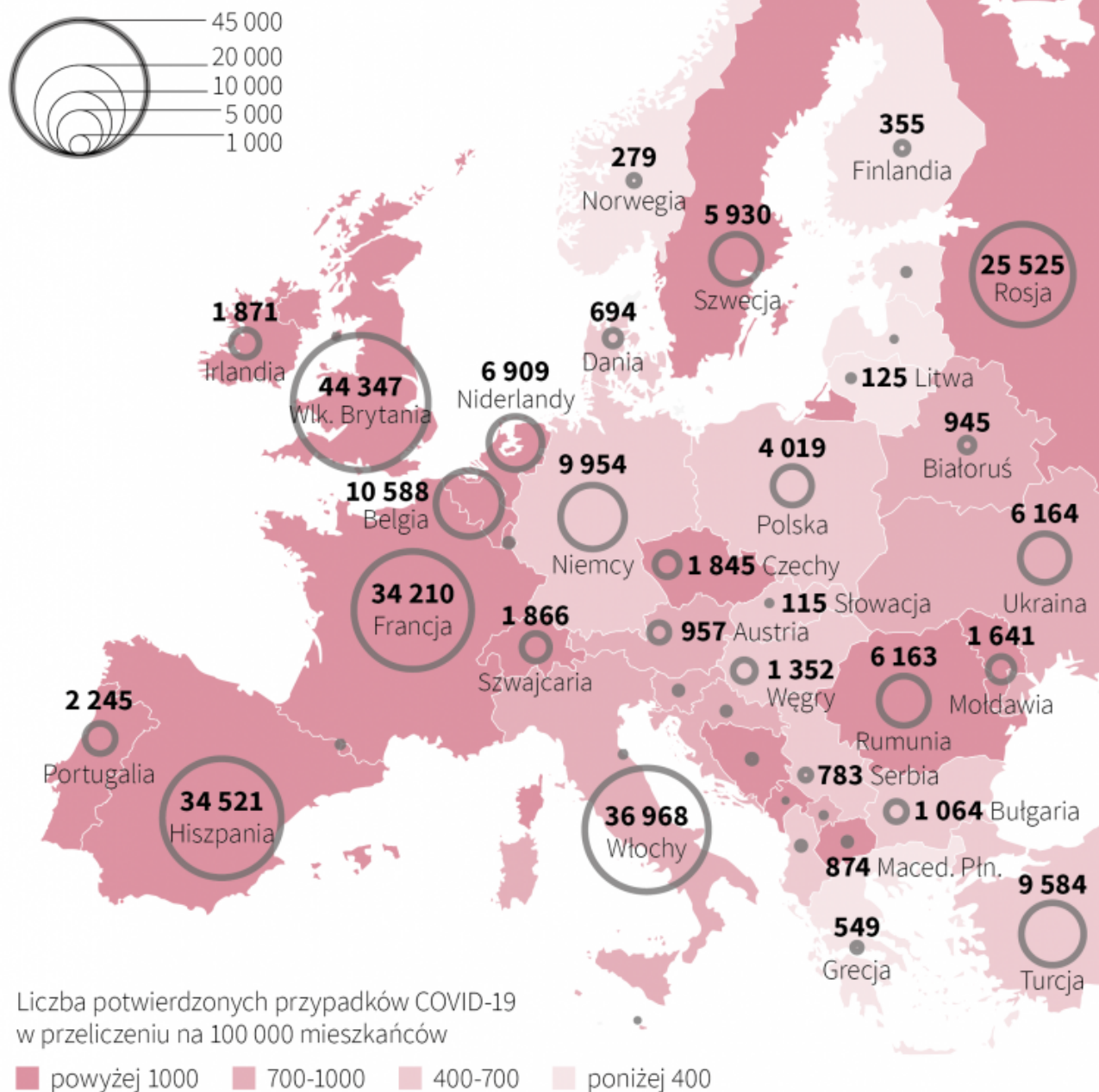
„Powtarzam dzisiaj to, co mówiłem w już lutym: to nie są ćwiczenia” – podkreślił szef WHO.

Zakażenie koronawirusem stwierdzono dotychczas u ponad 39 mln ludzi na świecie, a około 1,1 mln osób zmarło. Wiele krajów wprowadza ponownie obostrzenia, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się Covid-19.

# Pandemia koronawirusa w Europie

## OFIARY ŚMIERTELNE COVID-19 W KRAJACH EUROPEJSKICH

Liczba potwierdzonych zgonów w wybranych krajach  
Stan na 23 października 2020 r. godz. 10:00



Źródło: Regionalne biuro WHO dla Europy

---

# Big Pharma rekrutuje niewinne dzieci do eksperymentów ze szczepionkami przeciwko koronawirusowi



Gdy firmy farmaceutyczne uczestniczące w operacji „Warp Speed” □□zblizają się do się wydania swoich szczepionek przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), [trwa nacisk](#), aby rozpocząć testowanie szczepionek pozostałej i ostatniej partii królików doświadczalnych: *małych dzieci*.

W zeszłym tygodniu firma Pfizer Inc. otrzymała pozwolenie na rozpoczęcie testów swojej szczepionki na amerykańskich dzieciach w wieku 12 lat, dołączając do niewielkiej garstki innych firm na całym świecie, które starają się zrobić to samo. Pierwszą młodą osobą, która ją otrzymała, była 16-letnia Katelyn Evans, która zgodziła się zostać zaszczepiona w szpitalu dziecięcym w Cincinnati.

*„Po prostu pomyślałem, że im więcej osób, na których będą mogli przeprowadzić testy, tym szybciej będą mogli podać szczepionkę, a ludzie będą bezpieczni i zdrowi” – cytuje Evans.*

Pomimo [długiej historii](#) przestępczej, Pfizer zdobył zaufanie

Evans, a wkrótce wielu innych młodych ludzi, którzy ustawiają się w kolejce do szczepień, aby zwiększyć szanse, że szczepionka na COVID-19 będzie gotowa dla dzieci przed następnym rokiem szkolnym.

Podczas gdy wielu innych gigantów farmaceutycznych przygotowuje się do wprowadzenia na rynek swoich odmian szczepionek, jest mało prawdopodobne, aby wiele z tych szczepionek było zalecanych dla dzieci, przynajmniej nie na początku, ponieważ potrzeba więcej testów, aby zweryfikować ich bezpieczeństwo i skuteczność.

„Opinia publiczna tego nie rozumie” – mówi dr Evan Anderson z [Emory University](#), który od miesięcy naciska na testowanie szczepionek COVID-19 na dzieciach.

Ponieważ proces najwyraźniej przebiega powoli, dr Anderson „bardzo martwi się [red]”, że dzieci w wieku poniżej 12 lat mogą nie otrzymać szczepionki przeciwko COVID-19 do następnej jesieni.

## **Dzieci mają prawie zerowe ryzyko COVID-19, więc po co im szczepionka?**

Mimo że dzieci są najmniej narażone na pozytywny wynik testu na COVID-19, Big Pharma chce, aby były szczepione tak jak wszyscy inni.

W związku z tym trwa wyścig, aby zobaczyć, ile firm farmaceutycznych może ukończyć swoje eksperymenty ze szczepionkami na dzieciach w odpowiednim czasie, aby otrzymać szczepionkę zatwierdzoną na następny semestr szkolny.

W Chinach firmy farmaceutyczne Sinovac i SinoPharm rozpoczęły badania w celu przetestowania swoich szczepionek na dzieciach w wieku od trzech lat. Brytyjskie badanie z użyciem szczepionki AstraZeneca zostało również zatwierdzone w celu przetestowania odmian o niskiej dawce u niektórych dzieci, chociaż rekrutacja na większą skalę zostanie spowolniona do

czasu uzyskania „wystarczających” danych dotyczących bezpieczeństwa dorosłych.

W Stanach Zjednoczonych, Moderna Inc., Johnson & Johnson i Novavax planują rozpocząć badania pediatryczne swoich szczepionek COVID-19 pod koniec 2020 roku.

„Jeśli zaszczepimy młodzież – i potencjalnie przejdziemy do młodszych dzieci – będziemy mieli efekt, który ochroni te dzieci przed zakażeniem” – twierdzi dr Robert Frank, dyrektor Centrum Badań nad Szczepionkami Dziecięcymi w Cincinnati.

„Ale z drugiej strony nie przyniosą infekcji do domu rodzicom i dziadkom”.

Ważne jest, aby pamiętać, że wielu dorosłych uczestników próby mają [borykają się](#) z poważnymi problemami zdrowotnymi po testowej szczepionce na COVID-19. Tego samego można się spodziewać po zaszczepionych dzieciach, ponieważ ich układ odpornościowy jest potencjalnie jeszcze bardziej wrażliwy, ponieważ wciąż się rozwijają.

„Rozpoczęcie tego procesu jest dla nas bardzo ważne, ponieważ przeprowadzenie badań we właściwy sposób zajmie trochę czasu” – twierdzi dr Anderson, który chce zacząć dźgać dzieci tak szybko, jak to możliwe”.

**Źródła:**

[KTVN.com](#)

[NaturalNews.com](#)

[NaturalNews.com](#)

---

# Szczepionka Sputnik V budzi krytykę – eksperci potępiają brak przejrzystości wyników Rosyjskich badań



Eksperci medyczni walczą z planem Rosji, aby [przyspieszyć dystrybucję kontrowersyjnej szczepionki Sputnik V](#), mimo że szczepionka COVID-19 nie przeszła jeszcze badań klinicznych na dużą skalę. Wyrazili również swoje zaniepokojenie „dziwnymi wzorami” w wynikach pierwszej fazy badania kandydata na szczepionkę. Szczepionka jest obecnie opracowywana w państwowym Instytucie Badawczym Epidemiologii i Mikrobiologii Gamaleya we współpracy z *Ministerstwem Obrony*.

## **Eksperci żądają publikacji surowych danych**

Eksperci medyczni z 12 krajów – w tym USA, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii, Japonii, Niemiec i Francji – [podpisali list otwarty, w którym](#) domagają się, aby Instytut Gamaleya udostępnił informacje dotyczące szczepionki. W szczególności ich obawy wynikają z artykułu opublikowanego w czasopiśmie medycznym *Lancet* na temat wyników badań fazy I Sputnika V. Twierdzili, że powielanie wyników dotyczących produkcji przeciwciał u uczestników jest „wysoce nieprawdopodobne”. Zauważyli również, że w badaniach wzięło udział tylko 76 ochotników – zbyt mało, aby określić bezpieczeństwo i skuteczność szczepionki.

W odpowiedzi, za pośrednictwem państwowej agencji

informacyjnej TASS, Gamaleya Institute utrzymywał, że wszystkie dane dotyczące kandydata na szczepionkę [zostały podwójnie sprawdzone](#), a kwestie poruszone przez międzynarodową społeczność medyczną to tylko zbieg okoliczności.

„Zbieżności, które się pojawiły, zwłaszcza na wczesnym etapie (wartości są niskie i bliskie wartości wyjściowej), są związane z nieciągłością danych, a także z małą liczbą uczestników” – napisali naukowcy z Gamaleya. „Uznaliśmy to za ograniczenie badania w sekcji dyskusyjnej [ artykułu *The Lancet* ]”.

Pomimo sprzeciwu raport TASS odnotował, że Rosja otrzymała zamówienia na ponad miliard dawek Sputnika V z około 20 krajów. Gamaleya Institute nie poczynił dalszych komentarzy dotyczących apeli o publikację surowych danych z badań fazy 1.

## **Rosja przyspieszyła zatwierdzenie drugiej szczepionki na koronawirusa**

W środę 14 października prezydent Rosji Władimir Putin ogłosił, że druga szczepionka przeciwko koronawirusowi, EpiVacCorona, [uzyskała zgodę organów regulacyjnych](#).

„Musimy teraz zwiększyć produkcję pierwszej i drugiej szczepionki” – powiedział Putin podczas [telewizyjnego spotkania z przedstawicielami rządu](#). Prezydent Rosji powiedział, że priorytetem kraju będzie zapewnienie wystarczających dawek zarówno EpiVacCorony, jak i Sputnika V dla własnych obywateli.

Szczepionka została opracowana przez Vector State Research Center of Virology and Biotechnology, [byłe laboratorium badawcze](#) w Związku Radzieckim.

Drugą fazę badania EpiVacCorona przeprowadzono wśród 100 ochotników. Żadne dane dotyczące badań nie zostały opublikowane, ale naukowcy zaangażowani w opracowywanie szczepionki stwierdzili, że EpiVacCorona może zapewnić osobie

do sześciu miesięcy odporności na koronawirusa.

Proces zatwierdzania EpiVacCorona przebiegał szybko, mimo że nie ukończył trzeciej fazy swoich badań klinicznych.

Tatyana Golikova, wicepremier Rosji, powiedziała, że EpiVacCorona będzie przechodzić poręjestracyjne badania kliniczne. Próba obejmie 40 000 wolontariuszy z całej Rosji. Golikova powiedziała również, że sama przetestowała EpiVacCorona i nie doświadczyła żadnych skutków ubocznych.

**Źródła:**

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[TASS.com](https://tass.com)

[IBTimes.sg](https://www.ibtimes.sg)

[MedicalDialogues.in](https://www.medicaldialogues.in)

[WSJ.com](https://www.wsj.com)

---

**Biolog medyczny Maciej Tarkowski odznaczony przez prezydenta Włoch za walkę z epidemią**



Biolog medyczny Maciej Tarkowski z Mediolanu został odznaczony we wtorek przez prezydenta Włoch Sergia Mattarellę Krzyżem Kawalerskim za zasługi w walce z epidemią koronawirusa. „Byłem myślami z tymi w Polsce, którzy walczą z koronawirusem” – powiedział PAP.

Po ceremonii w Pałacu Prezydenckim w Rzymie doktor Tarkowski w wywiadzie dla PAP podkreślił: „My, odznaczeni jesteśmy reprezentantami, swoistym symbolem wszystkich tych, którzy angażują się w walkę z pandemią. Czuję się bardzo zaszczycony, że jestem w tej grupie”.

„Odbierając odznaczenie, byłem myślami ze wszystkimi w Polsce, którzy walczą z koronawirusem, z problemem pandemii” – oświadczył.

„Wszystkim tym, którzy są zaangażowani wszędzie w tę batalię, którzy są na jej pierwszej linii, a więc głównie lekarzom, należą się podziękowania, a nie to, żeby kierowano pod ich adresem słowa narzekań” – dodał.

Ordery od prezydenta otrzymali lekarze i inni przedstawiciele personelu medycznego, badacze oraz inni obywatele, którzy wyróżnili się w służbie podczas kryzysu epidemicznego we Włoszech. Lista odznaczonych została ogłoszona z okazji Święta Republiki 2 czerwca.

Biolog medyczny z Polski wchodzi w skład odznaczonego przez Mattarellę [zespołu badaczy z mediolańskiego szpitala](#) Sacco oraz tamtejszego uniwersytetu, który wyizolował włoski szczep koronawirusa ([wirusa KPCh](#) – przyp. redakcji) od pacjentów z miasteczka Codogno w prowincji Lodi

w Lombardii, gdzie 20 lutego [potwierdzono](#) pierwszy przypadek zakażenia na terytorium Włoch.

W grupie wyróżnionych naukowców są też: Claudia Balotta, Gianguglielmo Zehender, Arianna Gabrieli, Annalisa Bergna i Alessia Lai.

W przemówieniu skierowanym do odznaczonych podczas uroczystości w Pałacu Prezydenckim w Kwirynale Mattarella oświadczył, nawiązując do drugiej fali epidemii: „Zdaje się, że zbliża się nowa fala kryzysu, a to wymaga ufności, że kraj będzie mógł ją przezwyciężyć”.

„Trzeba jej stawić czoła terapią, zaangażowaniem, dobrą organizacją, wiedząc, że mamy lepsze przygotowanie w porównaniu z marcem i kwietniem, gdy zjawisko to było nieznane” – oświadczył szef państwa.

„Musimy włożyć swój wkład w to, by uniknąć powrotu sytuacji z wiosny” – dodał.

**Autorka:** *Sylwia Wysocka*

---

**Decyzja o objęciu całego kraju czerwoną strefą praktycznie pewna**



Po rekomendacji premiera Mateusza Morawieckiego decyzja o objęciu całego kraju czerwoną strefą jest praktycznie pewna – mówił w czwartek rzecznik rządu Piotr Müller.

Rzecznik rządu w TVP Info był pytany o czwartkowe posiedzenie Rządowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, po którym premier Mateusz Morawiecki ma przedstawić nowe ograniczenia związane z pandemią koronawirusa.

*„Wszystko wskazuje na to, że jeżeli RZZK ostatecznie zatwierdzi te dyskutowane od kilku dni obostrzenia, to jeszcze dzisiaj będzie informacja na ten temat” – oświadczył.*

Pytany o środową zapowiedź szefa rządu, który opowiada się za tym, aby cała Polska była w strefie czerwonej, odparł, że „ta decyzja właściwie po rekomendacji premiera jest praktycznie pewna”. „Liczby, to o czym mówił pan premier, wskazują na to, że większość populacji kraju i tak znalazłaby się w czerwonej strefie, więc tutaj jesteśmy w takiej sytuacji, w której zgodnie z tymi planami, które omawialiśmy powinno się objąć całą Polskę czerwoną strefą tak, aby faktycznie ograniczyć rozwój koronawirusa w innych miejscach kraju” – powiedział.

Müller pytany o zapowiedź objęcie starszych klas szkół podstawowych nauką zdalną lub hybrydową przyznał, że ostateczne decyzje które klasy miałyby być objęte takimi formami nauczania zapadną w czwartek. „Tutaj pewne warianty zostaną dzisiaj pokazane, jeżeli chodzi o poszczególne części kraju, ale faktycznie kierunkowa decyzja jest taka, która dzisiaj będzie ogłoszona w szczegółach, że wyższe roczniki klas szkół podstawowych będą albo na nauce zdalnej albo hybrydowej” – mówił.

Odpowiadając na kolejne pytania rzecznik rządu zapewnił, że nie jest planowane zamykanie cmentarzy 1 listopada.

Dopytywany o ograniczenia, jakie pojawiły się w innych europejskich krajach zapewnił, że „żadnej godziny policyjnej

nie będzie, tego nie ma w planach RZZK”. „Dyskutowaliśmy i dzisiaj kwestia pewnych podsumowań co do limitów w przestrzeniach usługowych czy handlowych; dzisiaj będzie to ogłaszał pan premier” – zaznaczył.

Rzecznik rządu w trakcie rozmowy odniósł się też do budowy szpitala tymczasowego na Stadionie Narodowy. Jak mówił „pod koniec tego tygodnia szpital na Stadionie Narodowym powinien już być gotowy w zakresie pierwszych oddziałów, które będą mogły służyć pomocom osobom, które są chore na koronawirusa”. „Ale to nie znaczy, że tam pierwsi pacjencie trafią w tym tygodniu czy przyszłym tygodniu. Oni tam zaczną trafiać w sytuacji, gdy będzie trzeba rozładować limity łóżek szpitalnych w innych miejscach. My się zabezpieczamy na trudniejszą sytuację, to nie oznacza, że ona od razu nastąpi” – zaznaczył rzecznik rządu. (PAP)

**Autor:** *Rafał Białkowski*